

Żołnierze dotrzymują słowa

16.09.2014.

CHOSZCZNO. Po raz pierwszy taką akcją żołnierze z dywizjonu artylerii samobieżnej 12 Brygady Zmechanizowanej zorganizowali w czerwcu br. W poniedziałek kolejnych 50. oddało honorowo krew. Przy okazji zebrali 220 czekolad, które przekazali dla dzieci z domów dziecka.

Przypomnijmy, że choszczeńscy artylerzyści w czerwcu tego roku po raz pierwszy ściągnęli do swoich koszar obsługę Wojskowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolечnictwa w Szczecinie. Dowódca dywizjonu mjr JAROSŁAW CHOJNACKI zapewniał wówczas, że będą się starali systematycznie takie akcje powtarzać. Nie omieszkał też dodać, że na taki pomysł wpadł jego podwładny st. chor. sztab. JACEK SCHMIDT. – To bardzo zasłużona postać dla polskiego krwiodawstwa. Sam oddał ponad 135 litrów krwi i osacza, a na dodatek w trakcie XII zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie zainicjował akcję zbierania nakrętek na rzecz chorego chłopca – mówił dowódca dywizjonu. Podkreślił też to, że jego podwładny został w tym roku odznaczony przez prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi.

Nikogo więc nie zdziwił fakt, że to właśnie jemu zlecił koordynowanie kolejnego poboru krwi. Podobnie jak poprzednim razem, także i teraz w kolejce ustawiło się kilkudziesięciu żołnierzy. – W sumie 50 osób oddało 22,5 litra, tego życiodajnego płynu – podsumowuje J. Schmidt. Jego zdaniem akcja była bardzo udana, a godnym podkreślenia jest też to, że przy tej okazji zebrali 220 czekolad, które żołnierze otrzymywali za oddanie krwi. Te słodkie upominki trafią do dzieci z domów dziecka.

Tadeusz Krawiec